

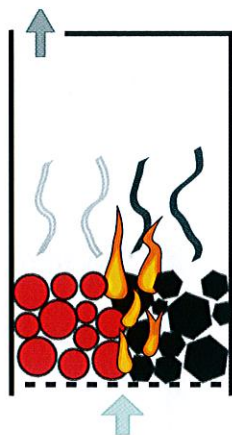
Metoda palenia od góry

Pozwala dopalić dym, czyli ogrzewać taniej i czystiej nawet starym i brzydkim piecem / kotłem.
To zwykle najlepszy, ale niejedyny sposób, by nie kopać. Dużą poprawę daje już dokładanie paliwa nieco inaczej.



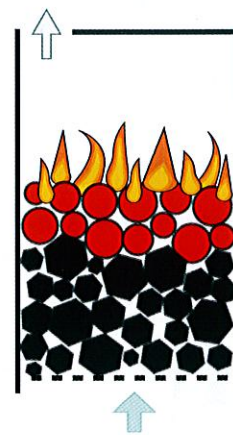
Dokładanie małymi porcjami

Dokładaj mniej, ale częściej,
tak by nie zduśić płomieni.



Dokładanie od boku

Przegarnij żar na jedną stronę
rusztu i wysyp paliwo obok żaru.



Rozpalanie od góry

Załaduj na raz dzienną porcję paliwa,
ułóż rozpałkę na wierzchu
i po rozpaleniu już nie dokładaj.

Im mniej dymu, tym tańsze ogrzewanie – paląc czystiej można oszczędzić ok. 30% paliwa.

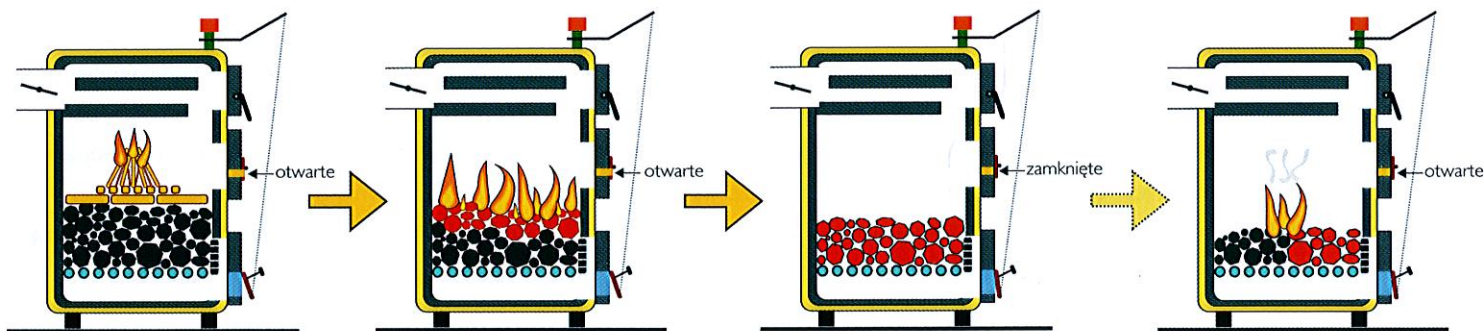
Rozpalanie od góry – krok po kroku

1. Rozpalenie ~10-15 min.

2. Wypalanie gazów ~2 godziny

3. Spalanie koksu kilka(naście) godzin

Dalsze palenie
metodą kroczącą



Paląc węglem w choćby średnio ocieplonym budynku, pojemność kotła powinna być wystarczająca, aby przez 3/4 sezonu grzewczego móc rozpałać raz na dobę.

Jeśli jeden wsad to za mało,
można palić dalej np. sposobem kroczącym.

Więcej informacji o tym, jak ogrzewać taniej i czystiej, znajdziesz na portalu:

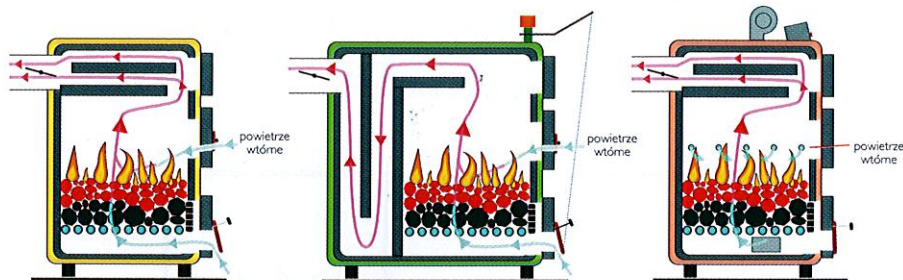
 **CzysteOgrzewanie.pl**



STRAŻ MIEJSKA – TEL. 986

Gdzie **da się** palić od góry?

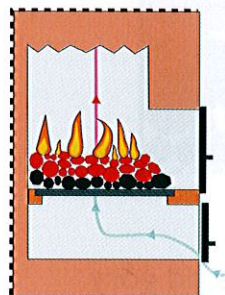
Wszędzie gdzie wylot spalin z paleniska jest **NAD** paliwem.



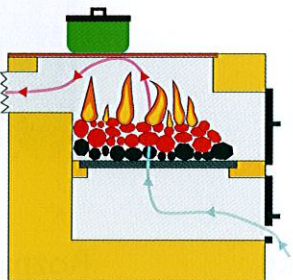
Kocioł z poziomym wymiennikiem

Kocioł z pionowym wymiennikiem

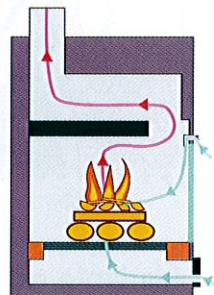
Kocioł z nadmuchem



Piec kaflowy



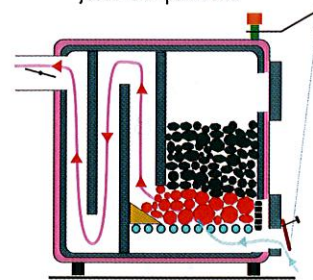
Piec kuchenny



Kominiek / piec na drewno

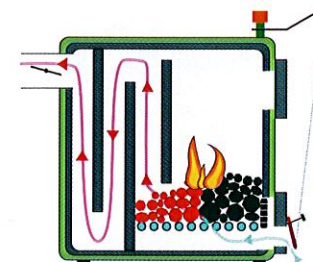
Gdzie **nie** pali się od góry?

Wszędzie tam, gdzie wylot spalin z paleniska jest **POD** paliwem.



Kocioł dolnego spalania

Tu palenisko jest odwrócone "do góry nogami", dzięki czemu spalanie przebiega prawidłowo (jak w typowym kotle rozpalonym od góry) a zarazem da się dokładać.



Kocioł górno-dolny

W takich kotłach najłatwiejsza droga dla powietrza zwykle wiedzie przez dolny wylot z komory zasypowej (jak powyżej), co utrudnia lub uniemożliwia rozpalenie od góry. W takich kotłach na pewno działa palenie kroczące.

Ile paliwa załadować? Pierwsze próby palenia od góry dobrze jest zacząć od max. połowy załadunku (warstwa **10-15cm** paliwa), aby upewnić się, że kocioł się nie przegrzeje. Potem, jeśli będzie potrzeba grzać dłużej, ładuje się paliwo do pełna, czyli do dolnej krawędzi drzwiczek załadunkowych.

Co na rozpałkę? W kotle bez nadmuchu podstawą rozpałki musi być kilka szczap drewna, które przykryją najlepiej całą powierzchnię paliwa. Do tego na wierzch drobniejsze drewno, chrust, słoma, kawałek kartonu itp. – im więcej, tym rozpalenie szybsze i łatwiejsze.

Co jeśli rozpałka się wypali i zgaśnie? Znaczy to, że była zbyt drobna i/lub w zbyt małej ilości. Należy dołożyć jeszcze po trochu drewna lub – jeśli już wygasło – ułożyć nową rozpałkę i przypilnować, aż paliwo pod spodem się zapali. To kwestia kilku minut.

Co jeśli temperatura wolno rośnie? Rozpalanie od góry nie jest ekspresowe, gdyż paliwo wolniej podgrzewa się od żaru na górze niż od żaru pod spodem. Ale nie jest też przesadnie powolne. Po ok. 15-20 min. nawet stara instalacja powinna nagrzać się przynajmniej do ~40st.C. Jeśli trwa to dłużej – potrzeba więcej rozpałki i/lub więcej powietrza pod ruszt. **W ekonomicznym grzaniu nie o szybkość chodzi, ale o wygrzanie ścian budynku** – temu sprzyja dłuższe, spokojniejsze palenie od góry. Po kilku dniach możesz zauważyć tego efekty: lepszy komfort cieplny w domu nawet jeśli temperatura powietrza znacząco nie wzrośnie – odczucie ciepła zapewnią cieplejsze ściany.

Co jeśli chcę palić na okrągło? Spróbuj jednak parę razy rozpałki od góry – efekt może być lepszy a samo rozpalenie nie będzie taką uciążliwością, jaką znasz z dawnych lat. To tylko 5-10 minut obsługi kotła a potem **na kilka-kilkanaście godzin zapominasz zupełnie o kotłowni.**

Gdy palenie na okrągło jest nieodzowne, nadal warto dokładać małymi porcjami lub palić krocząco, dbając o pokrycie paliwem całego rusztu, ponieważ palenie małego ogniska na pustym ruszcie to wychładzanie kotła nadmiarem powietrza, które nie bierze udziału w spalaniu.

Dlaczego nie opłaca się spalać odpadów?

Czemu lepiej wyrzucić starą szafę niż ją spalić? Bo chwila pozornie darmowego ciepła może kosztować mandat, ale najwyższy rachunek zapłacisz kiedyś – w kolejkach do lekarzy!

Wszelkie tworzywa sztuczne oraz wyroby z udziałem farb, lakierów czy klejów to niebezpieczne odpady, które nie nadają się na opał – przy ich spalaniu powstaje **sama groźna chemia**: gazy bojowe, składniki trutek na szczury, żrące kwasy, metale ciężkie i liczne substancje rakotwórcze. Wdychanie tych substancji wywołuje alergię, astmę, inne przewlekłe choroby płuc, a nawet nowotwory.

Truczyny powstające przy spalaniu niebezpiecznych odpadów dają charakterystyczny drażniący fetor, na który mogą uskarżać się sąsiedzi i wzywać Straż Miejską w celu interwencji.

Spalanie niebezpiecznych odpadów, właśnie z powodu ich szkodliwości, jest **karalne** – Straż Miejska ma prawo wejść na teren posesji, kontrolować kotłownię i nakładać mandaty do **500zł**. W razie nieprzyjęcia mandatu sprawa trafia do sądu, gdzie jednorazowa grzywna to nawet **5000zł**.